

Janusz Bujak

Relacja z symposium "Gesù nostro contemporaneo?"

Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie 18/1, 173-174

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Janusz Bujak

Relacja z symposium *Gesù nostro contemporaneo*?

W dniach 9-11 lutego 2012 w Rzymie przy Via Conciliazione 4 miało miejsce międzynarodowe symposium pt. „Jezus, nasz współczesny” (*Gesù nostro contemporaneo*)¹.

Organizatorem tego wydarzenia był Komitet na rzecz Projektu Kulturowego przy Konferencji Episkopatu Włoch, powołany do życia w 2008 roku. Jego celem jest promocja kultury w wymiarze chrześcijańskim, proponowanie opinii publicznej refleksji podejmowanej przez Kościół, zwłaszcza w temacie antropologii i poszukiwania prawdy. Tego rodzaju inicjatywy mają na celu ukazanie, że promocja spotkań wiary i kultury należy do priorytetów Konferencji Episkopatu.

Symposium to było kontynuacją międzynarodowego spotkania, które Komitet na rzecz Projektu Kulturowego zorganizował w roku 2009, a które nosiło tytuł „Bóg dzisiaj. Z Nim albo bez Niego zmienia wszystko”.

Kard. Camillo Ruini, przewodniczący Komitetu, zaznaczył, że pytanie Jezusa: „A wy, za kogo mnie uważacie?” rozbrzmiewa dziś w sposób nie mniej prowokujący niż w przeszłości. W pytaniu tym zawarte jest także kolejne: kim jest Jezus „dla mnie” a także „dla nas”, dla całego rodzaju ludzkiego? Obecne symposium rodzi właśnie z tych pytań, które tak wielu ludzi nosi w sobie, a na które stara się odpowiedzieć za pomocą narzędzi historycznych i teologicznych a także interdyscyplinarnych. Aktualizacja przesłania Jezusa dokonuje się na wiele sposobów, które są ze sobą ściśle powiązane. Dobrze jest rozpocząć od „wielkiego pytania”, które często pojawia się u Benedykta XVI: co przyniósł naprawdę Jezus światu, jeśli nie przyniósł pokoju, dobrobytu dla wszystkich, lepszego świata? Odpowiedź jest bardzo prosta: Jezus „przyniósł Boga”, tego Boga, którego ludzkość przeczuwała pod postacią wielu wyobrażeń i którego oblicze Izrael w pewien sposób poznał. W Jezusie, za pośrednictwem Kościoła – wspólnoty Jego uczniów, ten Bóg objawia swoje oblicze każdemu człowiekowi i w ten sposób wskazuje drogę, którą jako ludzie powinniśmy na tym świecie wybrać. Konkretnie, drogą, która prowadzi do Boga, jest Jezus Chrystus: tylko w Nim bowiem możemy poznać oblicze Boga, Jego postawę wobec nas i tajemnicę Jego wewnętrznego życia, i wyłącznie w krzyżu Syna, który jest radykalnym objawieniem miłości Boga do nas, można znaleźć odpowiedź,

¹ Więcej informacji na stronie <http://www.progettoculturale.it/gesunostrocontemporaneo/> (03.03.12).

tajemniczą ale przekonującą, na problem zła i cierpienia, które są najważniejszą przyczyną zwątpienia w istnienie Boga.

Punktem wyjścia w podejściu do osoby Jezusa z Nazaretu jest dla nas jest pewność, że Jezus z Ewangelii jest postacią historyczną, zdolną do przekroczenia wszystkich dostępnych dla nas kategorii i że można Go zrozumieć jedynie wychodząc od tajemnicy Boga. Rzeczywiście, już od 250 lat prowadzone są gigantyczne badania historyczne-krytyczne na temat Jezusa Chrystusa, największe, jakie zostały podjęte nad konkretnym wydarzeniem historycznym, i debaty tej nie widać końca. Dyskusja ta dotyczy pytania, czy Jezus z Nazaretu był czy też nie w szczególnej relacji do Boga. Tytuł symposium: „Jezus, nasz współczesny”, wskazuje na dwa punkty ciężkości, wokół których skupiło się to wydarzenie: z jednej strony chodziło o przeszłość Jezusa z Nazaretu, Żyda żyjącego w Palestynie przed dwoma tysiącami lat, z drugiej strony patrzymy na Jezusa, który żyje dziś, z nami i dla nas, który jest nam bliski, współczesny. Chodzi zatem o to, by z jednej strony mieć w pamięci przeszłość, historię, w której żył Jezus z Nazaretu, z drugiej zaś, by wykazać, że w Jego przypadku nie wszystko kończy się w przeszłości, ponieważ historia otwiera się na wieczność.

O Jezusie z Nazaretu, problemach związanych z egzegezą historyczno-krytyczną, mówił w wykładzie otwierającym symposium niemiecki biblista Klaus Berger zatytułowanym „Jezus kładzie kres niewidzialności Boga”. Jednak większość wykładów nie skupiała się wyłącznie na historii Jezusa z Nazaretu, na Jego przeszłości, ale wskazywała na znaczenie, jakie ma On dzisiaj dla nas. Także w tym wypadku chodziło o zachowanie równowagi pomiędzy Jezusem historycznym i Jego wpływem na ludzi, którzy Go kiedyś spotkali (młodzi, kobiety, ubodzy) i oddziaływaniem Jego osoby na nas, współczesnych.

Wśród prelegentów obecnych w czasie trzech dni symposium znaleźli się m.in. kard. Gianfranco Ravasi, kard. Angelo Scola, ks. Armand Puig Tarrech, bp Ignazio Sanna, Manfred Lütz, bp Rino Fisichella, René Girard, Hennig Ottman i anglikański biskup N.Th. Wright.